



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa,

22/11/2018

VII.501.315.2014.AG

Pan

Marek Kuchciński

Marszałek Sejmu RP

Wielce Szanowny Panie Marszałku,

W dniu 30 października 2018 r. do Sejmu RP skierowany został rządowy projekt ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (druk nr 2989). Rzecznik Praw Obywatelskich na etapie prac legislacyjnych poprzedzających skierowanie projektu do Sejmu RP przedstawiał swoje uwagi¹, jednak nie wszystkie one zostały uwzględnione, a ponadto projekt ostatecznie uległ takim zmianom, które wiążą się z koniecznością przedstawienia kolejnych istotnych wątpliwości związanych z poziomem przestrzegania praw i wolności człowieka i obywatela.

W ostatnich dwóch latach Rzecznik Praw Obywatelskich kilkakrotnie apelował do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o jak najszybsze przedstawienie projektu, który miał być podstawą do dyskusji na temat wdrożenia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW

¹ Pismo RPO o nr VII.501.315.2014.AG z 26 kwietnia 2018 r.

(Dz. Urz. UE L z 4.5.2016 r., s. 89; dalej jako: dyrektywa 2016/680). Rzecznik podkreślał w szczególności, jak ogromne znaczenie ma pozostawienie wystarczająco długiego terminu na konsultacje i uzgodnienia zaproponowanych przepisów w związku z samą treścią postanowień dyrektywy 2016/680 i jej znaczeniem dla ochrony praw i wolności człowieka. Należy zatem przypomnieć, że dyrektywa 2016/680 przyjęta została 27 kwietnia 2016 r., weszła w życie 5 maja 2016 r., a zatem **projektodawca miał praktycznie dwa lata na przygotowanie projektu**. Tymczasem, w trakcie prac nad projektem, zainteresowanym podmiotom wyznaczono zaledwie kilka dni na przedstawienie uwag, których później już nie poddano żadnej szerszej dyskusji z udziałem zainteresowanych.

W związku ze skierowaniem projektu do Sejmu RP Rzecznik przedstawia następujące zasadnicze uwagi, które dotyczą spraw fundamentalnych z punktu widzenia praw jednostki i nie mogą być traktowane jako wyczerpujące zastrzeżenia i wątpliwości, które można podnieść pod adresem tego projektu i sposobu procedowania nad nim

1. Zakres stosowania ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości

Konsekwentnie Rzecznik Praw Obywatelskich stoi na stanowisku, że nie może być pozytywnie oceniona propozycja zawarta w art. 3 pkt 2 projektu ustawy, polegająca na wyłączeniu z zakresu jej stosowania danych osobowych przetwarzanych w związku z zapewnieniem bezpieczeństwa narodowego, w tym w ramach realizacji zadań ustawowych Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego oraz Centralnego Biura Antykorupcyjnego. W uzasadnieniu do projektu ustawy wskazano, że „poza zakresem dyrektywy znajdują się zarówno poszczególne czynności z zakresu bezpieczeństwa narodowego (wykonywane przez dowolne podmioty, którym przepisy powierzają takie zadania), jak wszystkie czynności agencji lub jednostek zajmujących się bezpieczeństwem narodowym. W tym drugim przypadku wyłączenie ma charakter *de facto* podmiotowy, gdyż dotyczy wszystkich czynności podmiotów, które zajmują się bezpieczeństwem narodowym”. Zdaniem projektodawcy, wszystkie obszary działalności ABW, AW, SKW,

SWW oraz CBA „mieszczą się w zakresie pojęcia bezpieczeństwa narodowego, stanowiąc jego składowe”. Tym samym przewidziano podmiotowe wyłączenie ww. służb z zakresu stosowania ustawy.

Rzecznik Praw Obywatelskich konsekwentnie (czemu dawał wyraz na etapie prac rządowych) nie zgadza się z tym stanowiskiem. Nie wszystkie bowiem zadania ustawowe realizowane przez wymienione służby mieszczą się w zakresie pojęcia „bezpieczeństwo narodowe”, co uzasadniałoby wyłączenie dopuszczone na mocy art. 2 ust. 3 pkt a dyrektywy 2016/680. Trzeba pamiętać, że z punktu widzenia prawa Unii Europejskiej pojęcie „bezpieczeństwo narodowe” nie może być utożsamiane z pojęciem „bezpieczeństwa wewnętrznego”, o czym świadczą przepisy samego Traktatu o Unii Europejskiej (TUE) i Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE; por. art. 4 ust. 2 TUE i art. 73 TFUE odnoszący się do „bezpieczeństwa narodowego” oraz chociażby art. 71 TFUE i art. 73 TFUE dotyczące „bezpieczeństwa wewnętrznego”). Również - przykładowo - zwalczanie terroryzmu nie jest uznawane w UE za domenę wyłączoną z zakresu prawa UE, o czym świadczy chociażby art. 83 ust. 1 TFUE. Dyrektywa 2016/680 zezwala na pozostawienie poza zakresem jej stosowania czynności agencji lub jednostek zajmujących się bezpieczeństwem narodowym, a w ogóle bezpieczeństwem (por. też motyw 14 preambuły do dyrektywy 2016/680). Analogiczne stanowisko w opinii do projektu ustawy przedstawił Minister Spraw Zagranicznych (opinia z 5 października 2018 r.), który poinformował też o negatywnej ocenie takiego rozwiązania dokonanej przez Komisję Europejską.

2. Wyłączenie stosowania ustawy do danych osobowych znajdujących się w aktach spraw lub urządzeniach ewidencyjnych (art. 3 pkt 1 projektu ustawy)

Ochrona osób fizycznych powinna mieć zastosowanie do zautomatyzowanego przetwarzania danych osobowych oraz do przetwarzania ręcznego, jeżeli dane osobowe znajdują się lub mają się znaleźć w zbiorze danych. Zbiory lub zestawy zbiorów, jak i ich strony tytułowe, które nie są uporządkowane według określonych kryteriów, nie powinny wchodzić w zakres stosowania dyrektywy (por. motyw 18 do preambuły dyrektywy). W tym kontekście, jak również w kontekście definicji zawartej w art. 4 pkt 19 projektu

ustawy, wątpliwości budzi wyłączenie zawarte w art. 3 pkt 1 projektu ustawy, zgodnie z którym ustawy nie stosuje się do ochrony danych osobowych znajdujących się w aktach spraw lub czynności lub urządzeniach ewidencyjnych, w tym tworzonych i przetwarzanych z wykorzystaniem technik informatycznych, prowadzonych w oparciu o przepisy wymienionych tam ustaw. Takie wyłączenie budzi wątpliwość, nie tylko w świetle definicji zbioru danych, ale również interpretacji tego pojęcia dokonywanej w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (por. wyrok C-25/17 z 10 lipca 2018 r., EU:C:2018:551), na co zwraca uwagę również Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W opinii dołączonej do druku MSZ słusznie wskazuje, że nawet niezależnie od wskazanego wyżej wyroku, do uznania, że akta sprawy mieszczą się w pojęciu zbioru danych wystarczy, że dane osobowe zawarte w tych aktach są uporządkowane, czy to według numeru sprawy, czy też rodzaju sprawy, czy chronologicznie. Dodatkowo, przepisy dyrektywy 2016/680 powinny mieć zastosowanie do danych przetwarzanych choćby częściowo w sposób automatyczny, niezależnie od tego, czy dane osobowe stanowią lub mają stanowić część zbioru (por. art. 2 ust. 2 dyrektywy 2016/680).

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich wyłączenie zaproponowane w projekcie ustawy godzi w cel dyrektywy, określony w jej art. 1. W przypadku uchwalenia ustawy w tym kształcie, poza jej zakresem znajdzie się większość danych osobowych przetwarzanych w toku m.in. postępowania karnego oraz innych postępowań regulowanych wymienionymi w przepisie ustawami.

3. Nadzór nad przetwarzaniem danych osobowych w sądach i prokuraturze

W art. 1 pkt 3 projektu ustawy stanowi się, że ustawa określa sposób prowadzenia nadzoru nad ochroną danych osobowych przetwarzanych przez właściwe organy w celach, o których mowa w pkt 1, z wyłączeniem danych osobowych przetwarzanych przez prokuraturę i sądy. Zgodnie z art. 45 ust. 2 dyrektywy 2016/680 państwa członkowskie UE są zobowiązane zapewnić, by żaden organ nadzorczy nie był właściwy do nadzorowania operacji przetwarzania dokonywanych przez sądy w toku sprawowania przez nie wymiaru sprawiedliwości. Państwa członkowskie mogą postanowić, że organ nadzorczy nie jest właściwy do nadzorowania operacji przetwarzania dokonywanych przez inne niezależne

organy wymiaru sprawiedliwości w ramach sprawowania przez nie wymiaru sprawiedliwości. Przepis ten wyjaśniony został dodatkowo w motywie 80 preambuły do dyrektywy, z którego wynika, że intencją prawodawcy unijnego było wyłączenie sądów spod zakresu kompetencji organu nadzorczego w odniesieniu do czynności związanych ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, zaś państwo członkowskie może również zdecydować, czy takim wyłączeniem będą objęte inne niezależne organy wymiaru sprawiedliwości. Jednak **w każdym przypadku należy wprowadzić inny system niezależnej kontroli, zgodny z art. 8 ust. 3 Karty Praw Podstawowych UE.**

Ustawa w przepisach zmieniających próbuje zaprojektować taki system nadzoru. Przewidziano bowiem zmiany w następujących ustawach:

- 1) o Trybunale Stanu (art. 56 ustawy) – gdzie nadzór ma sprawować Krajowa Rada Sądownictwa;
- 2) Prawo o ustroju sądów wojskowych (art. 67) – gdzie nadzór ma sprawować:
 - w zakresie działalności wojskowego sądu garnizonowego – prezes wojskowego sądu okręgowego,
 - w zakresie działalności wojskowego sądu okręgowego – Krajowa Rada Sądownictwa;
- 3) Prawo o ustroju sądów powszechnych (art. 71) – gdzie nadzór ma sprawować:
 - w zakresie działalności sądu rejonowego – prezes sądu okręgowego,
 - w zakresie działalności sądu okręgowego – prezes sądu apelacyjnego,
 - w zakresie działalności sądu apelacyjnego – Krajowa Rada Sądownictwa;
- 4) Prawo o ustroju sądów administracyjnych (art. 75) – gdzie nadzór ma sprawować:
 - w odniesieniu do danych przetwarzanych przez wojewódzkie sądy administracyjne - Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego,
 - w odniesieniu do danych przetwarzanych przez NSA – Krajowa Rada Sądownictwa;
- 5) Prawo o prokuraturze (art. 87), gdzie nadzór ma sprawować:
 - w odniesieniu do prokuratury rejonowej – prokurator okręgowy,
 - w odniesieniu do prokuratury okręgowej – prokurator regionalny,
 - w odniesieniu do prokuratury regionalnej i Prokuratury Krajowej – Prokurator Krajowy;

- 6) ustawa o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (art. 90) – nadzór sprawować ma Krajowa Rada Sądownictwa;
- 7) ustawa o Sądzie Najwyższym (art. 93) – nadzór sprawować ma Krajowa Rada Sądownictwa.

Uprawnienia organów sprawujących nadzór określać ma zasadniczo (w większości wymienionych wyżej przypadków, poza Prawem o prokuraturze) dodawany art. 175 dd § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych, który przewiduje m.in. nakazywanie administratorowi dostarczenia wszelkich informacji potrzebnych do realizacji zadań tego organu, czy też uzyskiwania od administratora dostępu do danych osobowych i informacji niezbędnych do realizacji zadań. To oznacza, że – w zależności od sytuacji – albo Krajowa Rada Sądownictwa albo prezesi sądów (czy odpowiedni prokuratorzy) będą mogli zażądać dostępu do wszelkich danych osobowych w prowadzonych postępowaniach w związku z realizacją zadań wynikających z konieczności ochrony danych osobowych.

Warto przypomnieć w tym miejscu, że niezależność organu ochrony danych osobowych w świetle orzecznictwa TSUE² musi być rozpatrywana na kilku płaszczyznach:

- niezależności instytucjonalnej - czyli braku podległości wobec innych organów w zakresie realizacji swoich kompetencji,
- niezależności personalnej – czyli dotycząca powoływania, kadencyjności i odwoływania piastuna organu wyłącznie w przypadkach przewidzianych prawem,
- niezależności funkcjonalnej - czyli niepodlegania kontroli innych instytucji w kontekście realizacji swoich kompetencji,
- niezależności materialnej - gwarancji posiadania właściwych funduszy i zasobów kadrowych i organizacyjnych, umożliwiających sprawne wykonywanie zadań.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich takie rozwiązania prawne są wysoce wątpliwe, bowiem ani Krajowa Rada Sądownictwa ani prezesi sądów w chwili obecnej nie mogą być uznani za organy niezależne zdolne do prowadzenia nadzoru w sposób wypełniający wymogi wynikające z art. 8 ust. 3 Karty Praw Podstawowych UE. Na temat aktualnych rozwiązań w zakresie sposobu powoływania Krajowej Rady Sądownictwa

² Zob. na ten temat orzeczenia przywoływane w związku z oceną niezależności Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych w: A. Grzelak, M. Wróblewski, *Przed komentarzem do art. 34*, w: M. Gumularz, P. Kozik, K. Kozieł (red.), *Ustawa o ochronie danych osobowych. Przepisy wdrażające Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 12016/679 (RODO). Komentarz*, wyd. I, Warszawa 2018, s. 219.

oraz prezesów sądów powszechnych Rzecznik Praw Obywatelskich wypowiadał się wielokrotnie³. Konsekwentnie uznać zatem należy, że w chwili obecnej – w obecnym kształcie ustaw regulujących funkcjonowanie KRS i powoływanie prezesów sądów – organy te nie mogą być uznane za spełniające przesłankę niezależności w żadnym z powyższych wymiarów.

Osobne wątpliwości budzi sama treść art. 175dd § 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, regulującego uprawnienia organów nadzorujących przetwarzanie danych osobowych w sądach (zob. też dodawane/zmieniane: art. 20f ust. 2 ustawy o Trybunale Stanu, art. 6c §2 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych, art. 12b §3 ustawy – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, art. 35b §2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, art. 97a §2 ustawy o Sądzie Najwyższym). Przepis ten wymienia uprawnienia organów, których nie można uznać za wystarczająco skuteczne dla osoby, której prawa zostaną naruszone działalnością sądu (czy też prokuratury – por. art. 87 projektu ustawy). Należy zwrócić uwagę, że dyrektywa 2016/680 ustanawia pewien określony standard ochrony danych osobowych, realizując cele wynikające m.in. z art. 16 TFUE i art. 8 Karty Praw Podstawowych UE. Poziom praw gwarantowanych jednostkom w przypadku ich naruszenia przez sądy i inne podmioty (publiczne), realizujące cele wynikające z dyrektywy, nie może być tak dalece rozbieżny. Należy przy tym zauważyć, że art. 45 ust. 2 dyrektywy 2016/680 zezwala na odstępnie, by Prezes Urzędu sprawował nadzór nad operacjami przetwarzania dokonywanymi przez organy wymiaru sprawiedliwości w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości, jednak żaden przepis nie wyłącza konieczności wdrożenia m. in. przepisów rozdziału VIII dyrektywy w odniesieniu do działalności sądów czy prokuratury i dowolnego ich uregulowania. Zgodnie z motywem 15 preambuły do dyrektywy 2016/680, państwa członkowskie UE mogą ustanawiać gwarancje wyższe od przewidzianych w unijnej dyrektywie, ale w żadnym miejscu dyrektywa ta nie pozwala na ustanowienie standardów niższych, a tak jest w przypadku uregulowania zasad sprawowania nadzoru nad przetwarzaniem danych osobowych w sądach i prokuraturze.

³ Zob. chociażby opinię skierowaną do marszałka Senatu z 11 grudnia 2017 r., pismo nr VII.510.2.2017.AJK albo pismo skierowane do Prezydenta RP z 26 lipca 2017 r. VII.510.2.2017/AJK/AG/MW, dostępne na stronie <https://www.rpo.gov.pl>

4. Brak implementacji art. 17 dyrektywy 2016/680

W związku ze zrozumiałą koniecznością szerszego niż w systemie ogólnym ograniczenia praw podmiotu danych i wprowadzeniem możliwości opóźnienia, ograniczenia lub pominięcia obowiązku informacyjnego (art. 13 ust. 3 dyrektywy), praw dostępowych (art. 15 ust. 3 dyrektywy) oraz prawa do sprostowania czy usunięcia danych osobowych (art. 16 ust. 4), prawodawca unijny w art. 17 dyrektywy nałożył na państwa członkowskie UE obowiązek zapewnienia, że osoba, której dane dotyczą będzie mogła wykonywać swoje prawa także za pośrednictwem właściwego organu nadzorczego. W ocenie projektodawcy (tabela zgodności), ten przepis dyrektywy wdrożony ma być w art. 29 w związku z art. 50 ust. 1 i 4 ustawy, czyli poprzez możliwość złożenia skargi do Prezesa Urzędu. Rzecznik Praw Obywatelskich nie może zgodzić się z taką propozycją. Przepis art. 17 dyrektywy 2016/680 ma wysoce gwarancyjny charakter, którego istota tkwi w możliwości dokonywania przez Prezesa Urzędu (lub organ właściwy dla sądów) niezależnej oceny zasadności przetwarzania danych przez podmioty objęte zakresem dyrektywy. W szczególności jasno wskazuje na to art. 17 ust. 3 dyrektywy 2016/680, który stanowi, że organ nadzorczy ma poinformować osobę przynajmniej o fakcie przeprowadzenia wszelkich niezbędnych weryfikacji lub przeglądów. Skarga, o której mowa w art. 50 ustawy, ma inny charakter – zgodnie z art. 50 ust. 1 przysługuje wówczas, gdy dane osobowe są przetwarzane niezgodnie z prawem. Tymczasem art. 17 dyrektywy 2016/680 dotyczy sytuacji, w której osoba w ogóle nie ma pewności, że jej dane (i jakie) są przetwarzane. W poprzednich wersjach projektu – na etapie prac rządowych – przewidywano stosowną regulację (zob. art. 29 projektu w wersji z 25 maja 2018 r.⁴), z której teraz – z nieznanых przyczyn – zrezygnowano. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich **w ten sposób jeden z najistotniejszych przepisów dyrektywy 2016/680 nie znajdzie swojego odzwierciedlenia w polskim systemie prawnym.**

⁴ <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12310605/12502714/12502715/dokument343349.pdf>

5. Zmiana w ustawie o ochronie informacji niejawnych

W art. 84 projektu ustawy przewiduje się nowelizację ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 412 ze zm.; dalej jako: uoin). Zmiana polega na dodaniu w art. 1 uoin wyraźnego przepisu, że regulacji o ochronie danych osobowych nie stosuje się do danych osobowych stanowiących informacje niejawne. Do takich danych osobowych stosuje się przepisy ustawy o ochronie informacji niejawnych. Jako Rzecznik Praw Obywatelskich zmianę tę oceniam negatywnie. Z punktu widzenia zakresu rodo oraz dyrektywy 2016/680, a przede wszystkim przepisów Konstytucji RP, tak szerokie wyłączenie stosowania wszelkich przepisów o ochronie danych osobowych w odniesieniu do informacji niejawnych budzi zastrzeżenia. O ile można twierdzić, że zakres regulowany ustawą o ochronie informacji niejawnych nie mieści się w zakresie prawa UE (por. art. 2 ust. 2 lit. a rodo oraz art. 2 ust. 3 lit. a dyrektywy 2016/680), to uoin nie zawiera wszelkich niezbędnych regulacji w zakresie ochrony danych osobowych stanowiących informacje niejawne. W dotychczasowym stanie prawnym, w art. 43 ust. 1 ustawy z 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 922 ze zm.; dalej jako: uodo z 1997 r.), przewidywano wyłącznie, że administratorzy danych zawierających informacje niejawne są zwolnieni z obowiązku rejestracji zbioru danych. Uodo z 1997 r. nie przewidywała jednak zwolnienia z pełnego stosowania jakichkolwiek przepisów o ochronie danych osobowych. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich obowiązujące przepisy uoin nie są wystarczające dla zapewnienia realizacji wymogów wynikających z art. 51 ust. 1 Konstytucji RP.

6. Brak spójności z przepisami rodo – przykład przepisów dotyczących inspektora ochrony danych

W przedstawionym projekcie wiele rozwiązań nie jest spójnych z tymi, które wynikają z rodo oraz ustawy z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych. Pragnę w tym miejscu zwrócić uwagę Pana Marszałka na kwestię wyznaczania inspektora ochrony danych jako przykład takiego niespójnego rozwiązania, które może rzutować na sytuację osób pełniących tę funkcję i zatrudnionych na tym stanowisku.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 przedstawionego projektu ustawy, administrator wyznacza inspektora ochrony danych. Przepis ten budzi wątpliwości, bowiem – po pierwsze – nie przewiduje żadnych wyjątków od tego obowiązku. Tymczasem w art. 32 ust. 1 dyrektywy 2016/680 przewidziano, że państwa członkowskie mogą zwolnić z tego obowiązku sądy i inne niezależne organy sądowe w ramach sprawowania przez te organy wymiaru sprawiedliwości. Pragnę zwrócić uwagę, że ustawa wyłącza nadzór Prezesa Urzędu nad sposobem przetwarzania danych przez sądy i prokuraturę (art. 1 pkt 3 projektu ustawy), wyłącza również stosowanie jej do danych osobowych znajdujących się w aktach, ale nie wyłącza całkowicie stosowania całej ustawy wobec sądów i prokuratury. To oznacza, że sąd będzie miał obowiązek wyznaczenia inspektora ochrony danych również „w ramach sprawowania przez te organy wymiaru sprawiedliwości”. Jest to rozwiązanie niespójne z art. 37 ust. 1 lit. a rodo (nb. przepis ten nie dotyczy prokuratury).

Po drugie, w art. 46 ust. 2 lit. a projektu ustawy wprowadza się wymóg, by inspektorem ochrony danych była wyłącznie osoba, która ukończyła studia wyższe. Takie rozwiązanie nie jest wymagane przez przepisy dyrektywy 2016/680, a dodatkowo jest niespójne z przepisami rodo (por. art. 37 rodo). Trzeba przy tym pamiętać, że podmioty objęte zakresem projektu ustawy mają również obowiązek wyznaczenia inspektora ochrony danych wynikający z art. 37 rodo oraz art. 8 i 9 ustawy z 10 maja 2018 r., którego obowiązki związane będą za realizacją zadań pozostających w zakresie stosowania rodo. Może zatem dojść do sytuacji, w której już pracujący IOD nie będzie spełniał kryteriów z ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości i wówczas administrator albo będzie musiał powołać drugiego IOD do realizacji zadań wynikających z opiniowanej ustawy albo też zwolnić zatrudnionego IOD i w jego miejsce powołać inną osobę. To tylko ukazuje brak spójności proponowanych rozwiązań. Dodatkowo należy rozważyć w tym kontekście celowość i zasadność art. 99 projektu ustawy, skoro w tych instytucjach, które są objęte zakresem projektu ustawy działają już IOD powołani dla potrzeb wynikających z rodo, o ile nie jest intencją prawodawcy, by instytucje te miały obowiązek wyznaczenia po dwóch IOD (jeden dla potrzeb realizacji zadań wynikających z rodo, drugi – dla potrzeb opiniowanej ustawy).

Również inne regulacje dotyczące działalności IOD budzą niepokój. Przykładowo, projekt ustawy w art. 47 nie przewiduje, by IOD miał obowiązki związane z realizacją

zadań punktu kontaktowego wobec podmiotu danych, przy czym w art. 22 ust. 1 projektu ustawy wprowadza się wymóg podania danych kontaktowych IOD. Dyrektywa 2016/680 wprost również nie stanowi o takim zadaniu IOD, jednak, skoro istnieje ono na gruncie rodo (art. 38 ust. 4 rodo), to polski ustawodawca powinien rozważyć uzupełnienie listy zadań IOD w art. 47 projektu ustawy również o zadanie związane z realizacją praw podmiotu danych.

Ponadto, projekt ustawy przewiduje nałożenie na IOD obowiązku sporządzenia raz do roku, do końca I. kwartału, sprawozdania z wykonania zadań z zakresu ochrony i sposobu przetwarzania danych osobowych. Taki wymóg nie wynika z dyrektywy 2016/680. Z uzasadnienia do projektu ustawy wynika tymczasem wprost, że sprawozdanie ma służyć rozliczeniu działalności inspektora, co wydaje się być nieporozumieniem, bowiem inspektorzy muszą wykonywać swoje zadania w sposób niezależny i nie mogą podlegać żadnym naciskom ze strony administratora (por. motyw 63 preambuły do dyrektywy 2016/680 oraz motyw 97 preambuły rodo).

Powyższe podane przykłady braku spójności rozwiązań pokazują, że **na etapie prac rządowych nie dokonano prawidłowej analizy wszystkich problemów, jakie wiążą się z implementacją dyrektywy 2016/680 i koniecznością zapewnienia spójności rozwiązań między projektowaną ustawą a przepisami rodo.**

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2017 r. poz. 958 ze zm.), przedstawiam uprzejmie Panu Marszałkowi powyższe uwagi z prośbą o przekazanie ich właściwym organom Sejmu zajmującym się projektem ustawy zawartym w druku sejmowym nr 2989 oraz ich uwzględnienie w toku dalszych prac nad ustawą.

Z wyrazami szacunku,

Adam Bodnar